

Rejon ALPI DELLA VAL DI NON

Opis ferrat w grupie **COSTIERA DELLA MENDOLA**

Sentiero attrezzato del burrone Tullio **Giovanelli**str. 1

Sentiero attrezzato del burrone Tullio **Giovanelli**

Cel:	kanion Burrone Giovanelli
Trudność uśredniona:	B
Trudność wg Tkaczyka:	brak wyceny
Nr trasy w przew. Tkaczyka:	brak opisu
Nr mapy Kompas:	649
Atrakcyjność:	★★★★★
Data naszego przejścia:	sierpień 1995 r.

Ferrata Burrone Giovanelli została zbudowana w 1906 roku przez lekarza Tullio Giovanelli – entuzjastę górskiego pochodzącego z Mezzocorony. Przejście stworzonej przez niego trasy pozwala zobaczyć dziki, a w części środkowej, głęboki i bardzo wąski kanion, którego wnętrzem płynie strumień.

Ubezpieczona ścieżka Giovanelli (szlak nr 505) znajduje się na południowo-zachodnim zboczu góry Monte Bodrina, a zarazem na północ od miejscowości Mezzolombardo. U stóp kanionu znajdują się dwa niewielkie parkingi (przy jednym z nich jest uroczy, mały staw i teren piknikowy), do których dojeżdża się drogą wiodącą przez winnice.

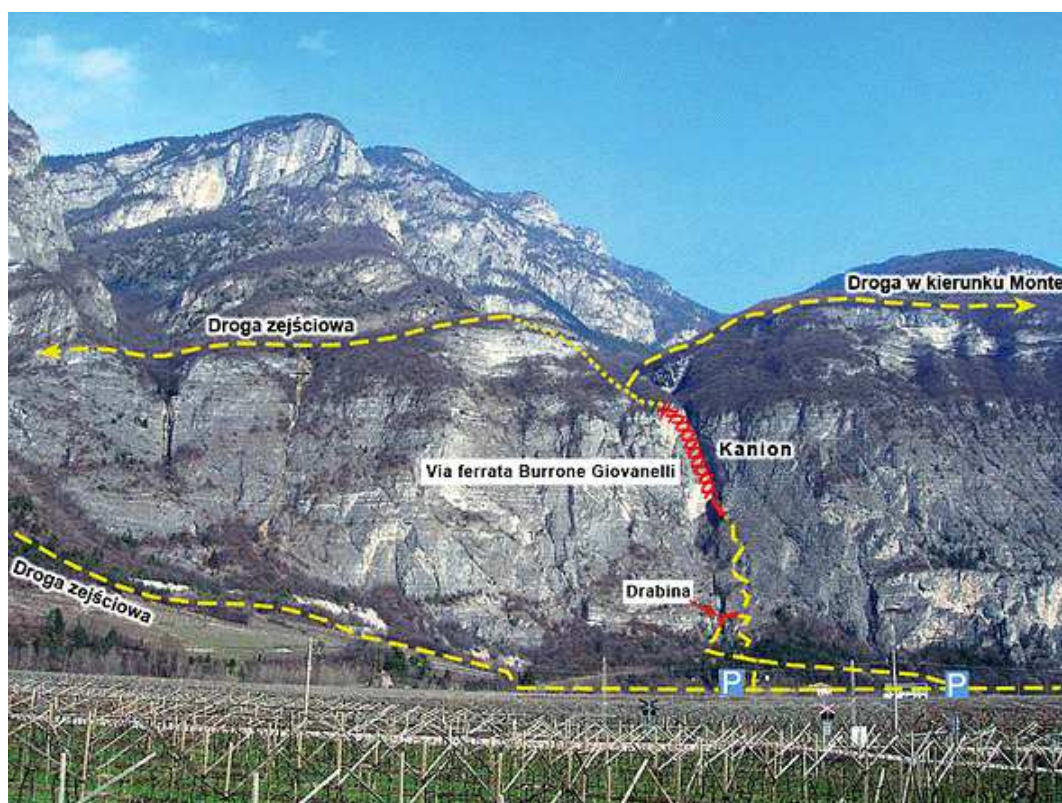


Jeśli ruszamy z parkingu, który nie znajduje się przy stawie, to kierujemy się według drogowskiego „Ferrata Burrone” i ścieżką przez las, po około 5 min., docieramy do rozwidlenia szlaków. Kierunek „Variante Esposta” (szlak nr 505A) wiedzie w lewo i doprowadza do drabiny przy wodospadzie, zaś „Variante Normale” pozwala łatwą percią ominąć pierwsze trudności. Warto wybrać wariant pierwszy, aby zobaczyć uroczy zakątek, a zarazem zaznać emocji podczas wchodzenia trzema eksponowanymi drabinami.

Jeśli natomiast startujemy z parkingu znajdującego się przy stawie, to należy iść w górę ścieżką wiodącą wzdłuż strumienia w las – szybko dotrzemy do wodospadu i początkowych eksponowanych drabin. Po pokonaniu ok. 50 m przewyższenia obie drogi, eksponowana i normalna, łączą się. Odtąd ścieżką, pokonującą czasami ubezpieczone fragmenty, dochodzimy do tablicy pamiątkowej (około 30 min. od parkingu), gdzie zaczyna się wydrążony przez wodę, niesamowity kanion, a zarazem właściwa ferrata Giovanelli.

Trasa wiedzie jego dnem lub półkami zabezpieczonymi balustradami, zaś skalne progi pokonuje przy wykorzystaniu stalowych drabin lub skobli. Generalnie szlak jest na tyle porządnie ubezpieczony, że nawet osoby mało wprawne w pokonywaniu ferrat mogą bez problemu tędy przejść. Idąc na Giovanelli należy nastawić się raczej na zwiedzanie i podziwianie piękna kanionu, niż na jakieś doznania wspinaczkowe, gdyż nie ma tutaj szczególnych trudności, a fragmenty ubezpieczone (głównie drabiny) często przeplatają się z odcinkami łatwej wędrowki. Po drodze mijamy różnorodne kaskady i wodospady, jakie tworzy spływająca tędy woda. W niektórych miejscach ściany wąwozu są tak wysokie, że panuje tam mrok i ma się wrażenie, jakby się było w potężnej jaskini.

Wspinaczka kończy się po osiągnięciu drogi gruntowej w pobliżu chatki Baita dei Manzi (876 m). Wracać możemy dwoma wariantami: – albo skręcając w lewo (opuszczamy dotychczasowy znakowany szlak nr 505) i wspomnianą drogą, a później kolejną (nieco szerszą) schodzimy w ok. 1 godz. z powrotem do parkingu; – albo skręcając w prawo i zgodnie ze szlakiem nr 505 idziemy do miejscowości Monte (ok. 30 min.), skąd możemy zjechać kolejką linową do Mezzocorony lub zejść do niej pieszo szlakiem nr 504. Na parking wracamy idąc drogą u podnóża skał (ok. 2 km). Podczas powrotu oboma wariantami mamy ładne widoki na płaską dolinę Val di Non, Brentę oraz rozległe uprawy winorośli.



Jeśli przebywamy w okolicy Mezzolombardo, np. jadąc w Dolomity Brenty i mamy kilka wolnych godzin, to warto wybrać się na tą łatwą i piękną trasę. W gorące dni lata, przejście Giovanelli może dać chwilę wytchnienia od ogromnych upałów, jakie często panują w dolinach. Trzeba pamiętać, że po obfitych deszczach, wewnątrz wąwozu może być pełno wody, więc warto zawnocześnie odpowiednio się przygotować na taką ewentualność.